Sygn. akt XIII Ga 376/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa W. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę 3.946,80 zł, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim
w punkcie 1 - zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.946,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty; w punkcie 2 – oddalił powództwo
w pozostałej części; w punkcie 3 – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.424,51 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących najistotniejszych ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 24 marca 2015 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki T. (...), stanowiący własność R. Ś.. Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym.

W dniu 25 marca 2015 r. poszkodowany wynajął od powoda W. D.
na czas nieokreślony samochód zastępczy marki T., bez limitu kilometrów, bez kaucji,
przy stawce czynszu za jedną dobę najmu w wysokości 120,00 zł netto.

Pozwany dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu i w dniu 31 marca 2015 r. sporządził kalkulację kosztów naprawy powypadkowej rozliczając ją jako częściową i wysłał tę kalkulację w dniu 2 kwietnia 2015 r. poszkodowanemu.

Poszkodowany zakwestionował wysokość roszczenia, przesyłając pozwanemu w dniu 9 kwietnia 2015 r. własny kosztorys, celem akceptacji. Pozwany dokonał weryfikacji kosztorysu serwisowego i w dniu 14 kwietnia 2015 r. odesłał go do zakładu naprawczego.

Ostatecznie pozwany wypłacił poszkodowanemu w trzech transzach (24 kwietnia 2015 r., 12 maja 2015 r., 28 maja 2015 r.) odszkodowanie za szkodę w pojeździe marki T. w łącznej kwocie 16.262,25 zł.

Po przeprowadzeniu naprawy, poszkodowany w dniu 7 maja 2015 r. odebrał swój samochód z warsztatu i zdał samochód zastępczy. Tytułem czynszu najmu samochodu zastępczego za okres od dnia 25 marca 2015 r. do dnia 7 maja 2015 r. (tj. 43 doby) powód wystawił w dniu 7 maja 2015 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.346,80 zł brutto, płatną do 14 maja 2015 r.

W dniu 7 maja 2015 r. poszkodowany zawarł z powodem W. D. umowę cesji wierzytelności.

Pozwany decyzją z dnia 17 lipca 2015 r. przyznał poszkodowanemu kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, uznając za uzasadniony najem pojazdu zastępczego przez okres 24 dni przy stawce 100,00 zł brutto za dobę najmu pojazdu zastępczego. Pozwany uznał za zasadny najem samochodu zastępczego w okresie: od 25 marca 2015 r.
do 2 kwietnia 2015 r. (9 dni), od 9 kwietnia 2015 roku do 14 kwietnia 2015 r. (6 dni), a ponadto 5 dni technologicznego okresu naprawy, 2 dni okresu organizacyjnego oraz weekend 18-19 kwietnia 2015 r.

Teoretyczny konieczny czas naprawy uszkodzonego samochodu T. po szkodzie z dnia 24 marca 2015 r. wynikający tylko z systemów kalkulacyjnych naprawczych wynosił 4 dni robocze. Nie obejmuje on czasu koniecznego na zamówienie i oczekiwanie na części zamienne, co przeciętnie zajmuje 2 dni robocze oraz czasu logistycznego na przyjęcie/ wydanie pojazdu
z naprawy, sporządzenie dokumentacji z naprawy, tj. kolejne 2 dni. Łączny czas konieczny
do naprawy przedmiotowego pojazdu wyniósłby 8 dni roboczych, co odpowiada 10 dniom kalendarzowym.

Jeżeli poszkodowany lub warsztat naprawczy zaangażuje własne środki pieniężne na zakup potrzebnych części, wówczas naprawa trwałaby łącznie 22 dni kalendarzowe, co jest uzasadnionym okresem wynajmu pojazdu zastępczego.

W przypadku oczekiwania z zamówieniem części zamiennych na wypłacenie kwoty bezspornej przez ubezpieczyciela, łączny czas likwidacji od dnia szkody do dnia jej naprawienia wyniósłby do 45 dni kalendarzowych uzasadnionego wynajmu pojazdu zastępczego.

Jeżeli poszkodowany lub warsztat naprawczy czeka do dnia otrzymania kwoty odszkodowania wystarczającego na zakup części zamiennych koniecznych do naprawy pojazdu, z zamówieniem części zamiennych koniecznych do naprawy pojazdu uzasadniony okres trwania najmu pojazdu zastępczego trwałby łącznie 78 dni kalendarzowych.

Dobowe stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego w klasie „B" występujące na rynku lokalnym poszkodowanego w okresie wiosna 2015 roku zawierały się w przedziale 80,00 - 200,00 zł netto, tj. 98,40 - 246,00 zł brutto i nie odbiegają one od stawek stosowanych w innych częściach Polski. Wysokość stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego uzależniona jest
od czasu trwania najmu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy uznał powództwo
za zasadne w części. Sąd I instancji wskazał przy tym, że pozwany zakwestionował zarówno czas trwania uzasadnionego najmu auta zastępczego, jak i wysokość dobowej stawki czynszu jego najmu.

W ocenie Sądu zasadnym było przyjęcie, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosił na gruncie przedmiotowej sprawy co najmniej 43 dni, tak jak wskazał powód w pozwie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podkreślił, że ani poszkodowany ani warsztat naprawczy nie kredytowali zleconej naprawy powypadkowej, tak jak życzyłby sobie tego pozwany. Świadczy o tym chociażby fakt przesłania do pozwanego korespondencji zawierającej kosztorys tzw. serwisowy, w celu akceptacji ustalonych przez warsztat kosztów naprawy. Oznacza to, że warsztat wstrzymywał się z zamówieniem niezbędnych części zamiennych przynajmniej do momentu uzyskania akceptu pozwanego. Kwoty bezsporne odszkodowania wpływały przy tym na konto poszkodowanego w odstępach czasowych, co jak wskazał biegły nie pozwalało od razu na kupno wszystkich podzespołów koniecznych do wymiany. Zakres uszkodzeń samochodu poszkodowanego był na tyle istotny i wymagał wymiany podzespołów zasadniczych z punktu widzenia bezpieczeństwa użytkowników pojazdu, że Sąd Rejonowy
nie zgodził się z poglądem pozwanego, jakoby pojazd mógł być użytkowany w trakcie procesu likwidacji szkody. Tym bardziej, że samochód znajdował się w warsztacie, gdzie – jak to zwykle bywa – dokonano zapewne demontażu uszkodzonych elementów tak, by prawidłowo określić rozmiar szkody i ujawnić ukryte (potencjalne) uszkodzenia. Sam pozwany zakwalifikował
do wymiany takie elementy jak chociażby reflektor. W aktach sprawy znajduje się również dokument pokwitowania zatrzymania dowodu rejestracyjnego samochodu przez Policję.
W treści pokwitowania stwierdzono „zakaz dalszej jazdy", co w sposób jednoznaczny wykluczało jego dalszą eksploatację.

Sąd I instancji uznał, że gdyby zatem uwzględnić moment przyjęcia odpowiedzialności
za szkodę przez pozwanego i wypłatę bezspornej części odszkodowania (pierwsza wpłata
24 kwietnia 2015 r., kolejne: 12 maja 2015 r. i 28 maja 2015 r.), i biorąc pod uwagę: technologiczny czas naprawy, jak i czynności około technologiczne (związane z przyjęciem auta do warsztatu, jego zdaniem, oczekiwaniem na części, przygotowanie dokumentacji
przez warsztat), dni wolne od pracy przypadające w przedmiotowym okresie, to zakończenie naprawy i zdanie auta zastępczego przez poszkodowanego w dniu 7 maja 2015 r. (czwartek)
nie może zdaniem Sądu budzić wątpliwości. Potwierdza to również wydana w sprawie opinia biegłego sądowego K. G., który ustalił czas niezbędny do naprawy pojazdu

na 10 dni kalendarzowych, zaś uzasadniony okres najmu (wynikający z technologii producenta, ale i przebiegu procesu likwidacji szkody i ustalonych okoliczności faktycznych) na 45 dni kalendarzowych. Sąd Rejonowy zaznaczył, że poszkodowany, wbrew stanowisku strony pozwanej, ograniczył koszty związane z wynajęciem samochodu zastępczego, który –
jak wskazał biegły – mógł trwać nawet 78 dni kalendarzowych.

W przedmiotowej sprawie wydatki związane z wynajęciem samochodu zastępczego
były zarówno celowe, jak i wystarczająco uzasadnione.

Ustalając uzasadniony koszt najmu pojazdu zastępczego, Sąd I instancji uwzględnił dobową stawkę czynszu najmu pojazdu zastępczego wskazaną przez powoda (120,00 zł netto). Sąd uznał, iż zastosowana stawka nie jest nadmierna w odniesieniu do stawek występujących
na lokalnym rynku poszkodowanego, lecz adekwatna do warunków zawartej umowy, która
nie przewidywała ograniczeń, co do swobody użytkowania auta zastępczego.

O ustawowych odsetkach za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia pieniężnego Sąd Rejonowy orzekł stosownie do art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.
o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 392) ustalając,
że pozwany wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego w dniu 17 lipca 2015 r., zatem 14 dniowy termin na spełnienie świadczenia upływał zdaniem Sądu
z dniem 31 lipca 2015 roku, stąd żądane odsetki mogły zostać zasądzone od 1 sierpnia 2015 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.099,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia
1 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku) oraz zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję, tj. co pkt 3 wyroku i zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy,
tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego
i w konsekwencji przyjęcie, że uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wynosił 43 dni;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że normalnym następstwem kolizji z dnia 24 marca 2015 r. był najem pojazdu zastępczego przez okres 43 dni;

III. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że szkodą będącą następstwem kolizji z dnia 24 marca 2015 r. są koszty najmu pojazdu zastępczego przez okres 43 dni;

IV. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 822 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie,
że zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność za koszty powstałe w związku z wynajmem przez poszkodowanego pojazdu zastępczego na okres 43 dni;

V. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ustawy z dnia 22 maja 2013 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003 r., nr 124, poz. 1152) i art. 826 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, pomimo iż przepisy te nakładają na poszkodowanego obowiązek zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów;

VI. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c., art. 822 k.c. oraz art. 13 ust 2 i art. 34

ust. 1 ustawy z dnia z 2 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r., nr 24, poz. 1152) poprzez błędne zastosowanie
i zasądzenie odszkodowania w wysokości przekraczającej szkodę poniesioną
przez poszkodowanego.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów za I instancję według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztu opłaty skarbowej
od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego
na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi i koresponduje ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela
i przyjmuje za własne.

Z podniesionych w apelacji zarzutów, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2004 roku, w sprawie o sygn. akt II CK 409/03, Lex nr 148384).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. (zarzut I. apelacji) stwierdzić należy, iż w zestawieniu ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, twierdzenia pozwanego stanowiły jedynie niedopuszczalną polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena
ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Przywołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.
W niektórych przypadkach ustawodawca „narzuca" określoną moc dowodową danego środka
(np. art. 11, 246, 247 k.p.c.). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania
o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną
przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, ze względu
na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna.

Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych spostrzeżeń
oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych
w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 roku, IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego,
nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych,
to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN
z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006,
Nr 10, poz. 110).

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego materiał dowodowy i prawidłowo przeprowadzone postępowanie jednoznacznie dają podstawę
do ustaleń, że najem pojazdu zastępczego przez 43 dni od dnia 25 marca do 7 maja 2015 r.,
był uzasadniony.

Apelujący kwestionował ustalony przez Sąd Rejonowy okres najmu pojazdu wskazując jako uzasadniony okres 22 dni kalendarzowych od 25 marca (dzień po dacie powstania szkody) do 14 kwietnia 2015 r. kiedy przesłał zweryfikowaną przez siebie rekalkulację szkody sporządzoną przez zakład naprawczy temu warsztatowi, a ponadto 10 dni kalendarzowych w tym 8 dni roboczych: 4 dni technologicznej naprawy, 4 dni roboczych okresu organizacyjnego. Skarżący wskazał przy tym, że w sprawie brak było dowodów uzasadniających twierdzenie,
że poszkodowany warsztat naprawczy zmuszony był do oczekiwania na wypłatę odszkodowania od ubezpieczyciela do dnia 24 kwietnia 2014 r. aby rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu. Zdaniem apelującego skoro warsztat planował sporządzić własny kosztorys naprawy, niezależnie od kosztorysu ubezpieczyciela, powinien był dokonać tej czynności niezwłocznie po przyjęciu do naprawy i ustaleniu zakresu tejże naprawy, co w realiach niniejszej sprawy oznacza,
że winien rozpocząć naprawę pojazdu od otrzymania zweryfikowanej rekalkulacji, tj. od dnia
14 kwietnia 2015 r.

Ocenę uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego, tj. za okres, w którym nie było możliwe korzystanie z uszkodzonego pojazdu, należy oprzeć na danych wynikających
z dokumentów zawartych w aktach, w tym aktach szkody, z których Sąd Rejonowy przeprowadził dowód. Powód wykazując zasadność wynajmu pojazdu zastępczego w okresie 43-dniowym przedłożył do akt sprawy umowę najmu tego pojazdu z dnia 25 marca 2015 r. wraz z protokołem wydania/zdania pojazdu (k. 10-12), pokwitowanie zatrzymania dowodu rejestracyjnego uszkodzonego pojazdu (k. 33), kosztorys likwidacji szkody w przedmiotowym pojeździe sporządzony przez pozwanego z dnia 2 kwietnia 2015 r. (k. 34-38), rekalkulację kosztów warsztatu naprawczego przesłaną 9 kwietnia 2015 r. do pozwanego (k. 40-44), zweryfikowany przez pozwanego kosztorys naprawy pojazdu przesłany do warsztatu 14 kwietnia 2015 r. (k. 46-49), potwierdzenie wpłaty pierwszej transzy odszkodowania 8.517,93 zł w dniu 24 kwietnia 2015 r. (k. 68), potwierdzenie wpłaty drugiej transzy odszkodowania 4.703,41 zł w dniu 12 maja 2015 r. (k. 69), potwierdzenie wpłaty trzeciej transzy odszkodowania 3.040,91 zł w dniu 28 maja 2015 r. (k. 70), fakturę VAT Nr (...) z dnia 7 maja 2015 roku na łączną kwotę 6.346,80 zł za koszty najmu pojazdu zastępczego przy stawce dobowej 120,00 zł netto za 43 dni (k. 13), potwierdzenie wypłaty kwoty 2.400,00 zł przez ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego (k. 14-15).

Nadto Sąd Rejonowy na wniosek stron dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego

z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność ustalenia spornej kwestii, tj. ustalenia wysokości uzasadnionej dobowej stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego w klasie wynajętego pojazdu zastępczego występującej na rynku lokalnym miejscu zamieszkania poszkodowanego oraz uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego w kontekście uzasadnionego okresu przestoju uszkodzonego pojazdu w związku ze szkodą z dnia 24 marca 2015 r., przebiegu procesu likwidacji szkody, czynności tzw. okołotechnologicznych (opinia biegłego k. 60-96).

Ze zgromadzonych dowodów wynika, że po powstaniu szkody w pojeździe, która miała miejsce w dniu 24 marca 2015 r. pozwany sporządził kalkulację szkody, którą przesłał warsztatowi naprawczemu poszkodowanego w dniu 2 kwietnia 2015 r., w dniu 9 kwietnia
2015 r. zakład naprawczy poszkodowanego sporządził swoją rekalkulację i przesłał
ją pozwanemu w dniu 9 kwietnia 2015 r., z kolei pozwany odesłał zweryfikowaną rekalkulację warsztatowi poszkodowanego w dniu 14 kwietnia 2015 r.; pierwsza transza wypłaconego bezspornego odszkodowania miała miejsce w dniu 24 kwietnia 2015 r. i w ocenie Sądu Okręgowego dopiero ta data ma zasadnicze znaczenie dla możliwości podjęcia naprawy uszkodzonego pojazdu, jako że kwota 8.517,93 zł pozwoliła na zakup niezbędnych w tym celu części zamiennych.

Prawidłowym jest zatem wniosek, że do dnia 24 kwietnia 2015 r. poszkodowany,
ze względu na prowadzone postępowanie likwidacyjne, nie mógł rozpocząć naprawy samochodu. Słusznie uznał Sąd I instancji, że pozwany jako ubezpieczyciel nie może oczekiwać w ramach lojalnego zachowania ubezpieczonego takich działań, które polegałyby na wykładaniu własnych pieniędzy na naprawę samochodu, tym bardziej, że wypłacone ostatecznie odszkodowanie nie odpowiadało zakresowi uszkodzeń, co znajduje potwierdzenie w fakcie wypłat odszkodowania w kolejnych dwóch transzach.

Pozwany twierdząc, że okres najmu pojazdu ze względu na datę jego rozpoczęcia w dniu
14 kwietnia 2015 r. winien być krótszy, wskazywał na powinność ze strony poszkodowanego,
czy też wykonującego naprawę warsztatu wyłożenia własnych środków w celu niezwłocznego rozpoczęcia naprawy, skoro zakres tych kosztów był przezeń kwestionowany. Tymczasem taki obowiązek nie wynika z przepisów prawa, wręcz przeciwnie, z istoty umowy ubezpieczenia wynika obowiązek niezwłocznej wypłaty odszkodowania w jego niekwestionowanej
przez ubezpieczyciela części. Sprawne przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego determinuje bowiem termin rozpoczęcia naprawy uszkodzonego pojazdu. Przerzucanie ciężaru
w tym zakresie na zakład naprawczy, który po ewentualnym podjęciu naprawy uszkodzonego pojazdu na własny koszt nie ma gwarancji zwrotu wyłożonych środków założonych tak naprawdę w celu realizacji prawnego obowiązku ciążącego na ubezpieczycielu, nie znajduje tak racjonalnych jak i prawnych podstaw.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o opinię biegłego, że jeżeli poszkodowany lub warsztat naprawczy czekał z zamówieniem części zamiennych koniecznych do naprawy pojazdu do dnia otrzymania kwoty odszkodowania wystarczającej na zakup części zamiennych koniecznych do naprawy pojazdu, to uzasadniony okres trwania najmu pojazdu zastępczego trwałby łącznie do 78 dni kalendarzowych (opinia biegłego k. 95). W rozpoznawanej sprawie zakład naprawczy czekał z naprawą pojazdu do wypłaty pierwszej części odszkodowania,
która wynosiła 8.517,93 zł i wystarczała częściowo na zakup wszystkich niezbędnych części zamiennych do rozpoczęcia restytucji uszkodzonego auta.

Nie ma też racji skarżący kwestionując okres najmu pojazdu zastępczego od dnia 2
do 9 kwietnia 2015 r., tj. pomiędzy przesłaniem do zakładu naprawczego poszkodowanego kosztorysu naprawy sporządzonego przez pozwanego a momentem kiedy zakład naprawczy sporządził i przesłał do pozwanego rekalkulację – własny kosztorys, bowiem należało uwzględnić, że zdarzenia te miały miejsce w okresie Świąt Wielkanocnych. Rację ma powód wyjaśniając w odpowiedzi na apelację, że na 3 kwietnia 2015 r. przypadał Wielki Piątek –
dzień zwykle wolny od pracy w większości zakładów naprawczych, a od 7 kwietnia 2015 r. kiedy warsztat wznowił prace po przewie świątecznej, niezwłocznie, bo w ciągu dwóch dni sporządził swoją rekalkulację i przekazał ją pozwanemu.

Brak jest zatem podstaw do czynienia zarzutu braku jakichkolwiek czynności i zaniechania podejmowania działań przez zakład naprawczy i bezzasadne wydłużanie czasu wynajmu pojazdu zastępczego.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił zgromadzone w sprawie materiał dowodowy czyniąc zadość zasadom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o ten materiał niesprzecznie z nim ustalił, iż uzasadnionych czas najmu pojazdu zastępczego przypadał od dnia wynajęcia pojazdu od 25 marca 2015 r. (dzień po kolizji) do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania w dniu 24 kwietnia 2015 r., a następnie przez czas uzasadnionej naprawy pojazdu ustalony przez biegłego na okres 10 dni kalendarzowych (w tym 8 dni roboczych - niekwestionowany przez strony) do dnia zakończenia naprawy w dniu 7 maja 2015 r. Dodatkowo wskazać należy, że charakter wyrządzonych szkód w pojeździe w wyniku szkody z 24 marca 2015 r. spowodował, że nie spełniał on technicznych warunków dopuszczenia do ruchu drogowego, co spowodowało zatrzymanie dowodu rejestracyjnego pojazdu.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i § 2 k.c., polegający na przyjęciu, że koszt najmu pojazdu zastępczego za okres 43 dni był uzasadniony (zarzut II. i III. apelacji).

Zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej są objęte wyłącznie te negatywne majątkowe następstwa w majątku poszkodowanego, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym (art. 361 § 1 k.c.). Adekwatny związek przyczynowy, stanowiący jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, wyznacza zarazem granice odpowiedzialności odszkodowawczej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, wyjaśnił,
że teoria przyczynowości adekwatnej służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia szkodzącego, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi wątpliwości pogląd,
że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły
z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia.

Należy zauważyć, iż w sytuacji, w której doszło już do poniesienia przez poszkodowanego wydatków na uzyskanie pojazdu zastępczego w okresie postępowania likwidacyjnego i naprawy uszkodzonego pojazdu, są to wydatki poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące
do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.). Szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym.
Przy takim ujęciu, stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11).

Sąd Okręgowy w całości aprobuje pogląd wyrażony w tym orzeczeniu Sądu Najwyższego. W niniejszej sprawie powód zawarł umowę najmu samochodu zastępczego
na czas likwidacji szkody w następstwie niemożności korzystania z własnego uszkodzonego
w wyniku kolizji pojazdu, ze względu na charakter tych szkód. Okoliczność ta wbrew twierdzeniom apelującego została stosownie do treści art. 6 k.c. udowodniona przez powoda. Poszkodowany z tego powodu nie musiał udowadniać niczego więcej niż faktu niemożności korzystania z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem przez okres likwidacji szkody powstałej
z winy osoby, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność jako ubezpieczyciel.

Pozwany wskazując, że okres najmu pojazdu zastępczego winien być krótszy niż faktyczny nie udowodnił, że czas najmu w tym wymiarze wyczerpywał doznaną szkodę. Podkreślenia wymaga, że ciężar wykazania, iż uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego był krótszy
niż wskazany przez powoda obciążał pozwanego, bowiem w razie sprostania przez powoda ciążącym na nim obowiązkom dowodowym, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 roku, II PK 304/12).

Myli się zatem apelujący podnosząc, że 43 dniowy okres najmu pojazdu zastępczego
nie był uzasadniony względami technologicznymi związanymi z prawidłowo zorganizowaną naprawą, skoro uszkodzony pojazd bezpośrednio po kolizji nie spełniał warunków dopuszczających go do ruchu drogowego, a pierwszym terminem, w którym poszkodowany mógł podjąć jego naprawę uszkodzonego pojazdu do naprawy, był dzień wypłaty pierwszej transzy odszkodowania w dniu 24 kwietnia 2015 r., natomiast pozostały okres najmu do 7 maja 2015 r. przypadał na 10-dniowy okres naprawy, niekwestionowany przez pozwanego.

Zdaniem Sądu odwoławczego okres, w którym poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego był okresem koniecznym i niezbędnym do przeprowadzenia likwidacji szkody
w uszkodzonym pojeździe. Okres, za który przysługuje zwrot kosztów pojazdu zastępczego,
to okres, w którym poszkodowany faktycznie nie miał możliwości używania własnego samochodu, albowiem był on niezdatny do użytku wskutek samej kolizji, a następnie podlegał naprawie. W związku z tym, że poszkodowany faktycznie nie miał możliwości używania własnego samochodu – miał prawo do wynajmu samochodu zastępczego przez cały ten czas,
co niewątpliwie wiązało się z wykazanymi przez niego kosztami.

Oczywiście nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów, na co wskazuje pozwany w kolejnych zarzutach apelacyjnych naruszenia art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (zarzut V. apelacji). Na dłużniku ciąży jedynie obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, nie dających się wyeliminować w inny sposób,
z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, LEX nr 1011468), dodatkowo w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

W związku z tym, że powód wykazał poniesienie kosztów w uzasadnionym okresie najmu pojazdu zastępczego w kwocie 6.346,80 zł, to pozwany winien był wykazać, że wydatek ten nie był wydatkiem celowym i ekonomicznie uzasadnionym. Wskazać należy, że w wypadku szkody obejmującej koszty najmu pojazdu zastępczego przyczynienia się poszkodowanego
do zwiększenia szkody polegać może przykładowo na: wynajęciu pojazdu o wyraźnie lepszym standardzie niż pojazd uszkodzony, czy wynajmowaniu pojazdu przez okres dłuższy
niż uzasadniony realną potrzebą lub wynajęciu pojazdu za stawkę czynszu o rażącej wysokiej wartości.

Tymczasem z przeprowadzonego przez Sądem I instancji postępowania dowodowego wynika, że po pierwsze: poszkodowany wynajmował pojazd o standardzie odpowiadającym klasie uszkodzonego pojazdu, za dobową stawkę w niekwestionowanej przez apelującego wysokości 120,00 zł netto, tj. 147,60 zł brutto, mieszczącej się w ustalonym przez biegłego przedziale stawek występujących wówczas na rynku od 80,00 – 200,00 zł netto, tj. od 98,40 zł do 246 zł brutto; po drugie: uszkodzenia w wyniku kolizji pojazdu z dnia 24 marca 2015 r. uniemożliwiały poszkodowanemu użytkowanie pojazdu od dnia szkody do dnia jego naprawy (zatrzymanie dowodu rejestracyjnego pojazdu), co niewątpliwie uzasadniało realną potrzebę najmu pojazdu zastępczego od dnia kolizji do dnia jego naprawy; po trzecie: pozwany twierdząc, że poszkodowany winien był podjąć naprawę pojazdu wcześniej niż ustalił to Sąd I instancji, tj. od

14 kwietnia 2015 r., co skróciłoby uzasadniony czas najmu pojazdu, bezzasadnie oczekiwał od poszkodowanego lub wybranego przez niego warsztatu zaangażowania środków pieniężnych związanych z naprawą uszkodzonego pojazdu jeszcze przed wypłatą niekwestionowanej przez niego, jako ubezpieczyciela części odszkodowania (o czym mowa była już wyżej). Brak jest zatem podstaw do czynienia poszkodowanemu, czy też warsztatowi naprawczemu zarzutu braku współdziałania przy likwidacji szkody i braku dążenia
do minimalizacji szkody. Pozwany nie wskazał też żadnych innych okoliczności, którymi poszkodowany miał się przyczynić do powiększenia rozmiarów szkody.

Biorąc powyższe pod rozwagę należy stwierdzić, iż roszczenie powoda w zaskarżonym apelacją zakresie znajdowało uzasadnienie w treści art. 361 § 2 k.c., art. 822 § 1 k.c. oraz art. 13 ust. 2 i art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (zarzut. IV i VI),
które to przepisy stanowiły podstawę odpowiedzialności strony pozwanej za skutki kolizji
w zakresie nieprzekraczajacym szkody poniesionej przez poszkodowanego w kwocie
3.946,80 zł z tytułu uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego w okresie 43 dni, przy dobowej stawce 147,60 zł brutto z uwzględnieniem wypłaconej już przez pozwanego kwoty z tego tytułu 2.400,00 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1
i 3 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, która została ustalona zgodnie z § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).